

Artykuły teoretyczne i historyczne

Теоретические и исторические статьи

Krzysztof J. Kilian

Uniwersytet Zielonogórski

Feyerabend i Lenin a zasada partyjności

Фейерабенд и Ленин – принцип партийности

1. Uwagi wstępne

Przeprowadzone tu rozważania skupiają się przede wszystkim na ostatniej fazie umiarkowanego (wczesnego¹) okresu twórczości Paula K. Feyerabenda, obejmującego lata 1947–1969². Artykuł ten dotyczy słabo znanego wątku jego twórczości – próby zaadoptowania Leninowskiej zasady partyjności dla potrzeb filozo-

¹ Standardowo twórczość Paula K. Feyerabenda dzieli się na dwa okresy: wczesny i późny (zob. np. J. Preston, *Feyerabend: Philosophy, Science and Society*, Polity Press, Cambridge 1997, s. 6 i n.). W literaturze polskiej przyjęło się dzielić jego twórczość na okresy umiarkowany i anarchistyczny (nazewnictwo takie zaproponował Kazimierz Jodkowski, zob. np. idem, *Filozofia nauki Paula K. Feyerabenda. Stadium umiarkowane*, „Studia Filozoficzne” 1979, nr 11 (168), s. 59 [59–75]; idem, „*Wszystko ujdzie*”. *Anarchizm epistemologiczny Paula K. Feyerabenda*, „Akcent” 1982, nr 2 (8), s. 127 i n. [127–134]). W obydwu przypadkach kryterium podziału jest stosunek amerykańskiego filozofa do obowiązywalności reguł metodologicznych. Feyerabend, przyjmując to samo kryterium, żartobliwie mówił o „wczesnym PKF (...) zbyt racjonalnym” i „późnym PKF (...) zbyt irracjonalnym” (zob. list Feyerabenda do Lakatosa z 25.07.1969 w: I. Lakatos, P.K. Feyerabend, *For and Against Method: Including Lakatos's Lectures on Scientific Method and the Lakatos-Feyerabend Correspondence*, M. Motterlini (ed.), The University of Chicago Press, Chicago – London 1999, s. 169).

² W 1947 roku ukazała się pierwsza praca Feyerabenda: *Der Begriff der Anschaulichkeit in der modernen Physik* (Veröffentlichungen des Österreichischen College, Wien). Zaś w 1970 roku ukazały się jego artykuły: *Consolations for the Specialist; Against Method. Outline an Anarchistic Theory of Knowledge; Problems of Empiricism. Part II*. W każdym z nich wypowiedziane zostało *anything goes*.

fii nauki. Zasada ta, wraz z propagowaną przez amerykańskiego filozofa metodą wielorakiego przedstawiania³, służyć miały uszczegółowieniu i wzmocnieniu jego zasady proliferacji. Mimo tego, że jak to przedstawiał w swoich wspomnieniach Feyerabend, już w 1965 roku powątpiewać zaczął w uniwersalny charakter owej zasady⁴ (pozostaje to w bezpośrednim związku z procesem przechodzenia na pozycję anarchistyczne⁵), to, o czym świadczą opublikowane po tym roku jego teksty⁶, utrzymywał ją aż do końca lat 60.

2. Stosunek Feyerabenda do Lenina

Jedną z cech charakterystycznych Feyerabendowskiego sposobu filozofowania są rozmaite zapożyczenia. Ich efektem jest to, że amerykański filozof etykietowany był na różne sposoby: od logicznego empirysty⁷ po postmodernistę⁸, od realisty⁹ po antyrealistę¹⁰, od racjonalisty¹¹ po irracjonalistę¹², od neokantysty¹³ po neoheglistę i marksistę¹⁴. Do różnych zapożyczeń Feyerabend przyznawał się

³ *method of multiple representation*. Obydwie omawiane będą w § 5.

⁴ Zob. List do Lakatos z 20.01.1972 w: I. Lakatos, P.K. Feyerabend, *For and Against ...*, s. 272; P.K. Feyerabend, *Przeciw metodzie*, przekł. S. Wiertelwski, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 1996, s. 260; idem, *Against Method. Third Edition*, Verso, London – New York 1993, s. 262; idem, *Science in a Free Society*, Verso, London 1983, s. 117; J. Jung, *Paul K. Feyerabend. Last Interview* [in:] J. Preston, G. Munévar, D. Lamb (eds.), *The Worst Enemy of Science? Essays in Memory of Paul Feyerabend*, Oxford University Press, New York – Oxford 2000, s. 162 [159–168].

⁵ Zob. np. R. Parascandolo, V. Hösle, *Three Interviews with Paul K. Feyerabend*, „Teleos. A Quarterly Journal of Critical Thought” 1995, No. 102, s. 116 [115–148].

⁶ Będą one przywoływane w dalszych partiach tego tekstu.

⁷ Zob. np. B.J. Caldwell, *A Critique of Friedman's Methodological Instrumentalism*, „Southern Economics Journal” 1980, vol. 47, nr 2, s. 370 [366–374].

⁸ Zob. uwagi Prestona: idem, *Science as Supermarket. „Postmodern” Themes in Paul Feyerabend's Later Philosophy of Science* [in:] J. Preston, G. Munévar, D. Lamb (eds.), *The Worst Enemy ...*, s. 80–101.

⁹ Zob. np. M.W. Wartofsky, *How to Be a Good Realist* [in:] G. Munévar (ed.), *Beyond Reason. Essays on the Philosophy of Paul K. Feyerabend*, „Boston Studies in the Philosophy of Science”, vol. 132, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht – Boston – London 1991, s. 25–40.

¹⁰ Zob. E. Oberheim, *Feyerabend's Philosophy*, „Quellen und Studien zur Philosophie”, Band 73, Walter de Gruyter, Berlin – New York 2006, s. 194 i n.

¹¹ Zob. uwagi K. Jodkowskiego: idem, „*Wszystko ujdzie*” ..., s. 133.

¹² Zob. np. F. Coniglione, *Irracjonalizm epistemologiczny Paula Feyerabenda*, „Poznańskie Studia z Filozofii i Nauki” 1992, z. 12, s. 111–132.

¹³ Zob. E. Oberheim, *Feyerabend's Philosophy ...*, s. 195.

¹⁴ Zob. np. listy Lakatos do Feyerabenda z 30.08.1968 i 20.11.1970 w: I. Lakatos, P.K. Feyerabend, *For and Against ...*, s. 150 i 220.

wprost¹⁵. Były one, o czym też wielokrotnie wspominał, wynikiem jego celowych działań, polegających na rozwijaniu lub korzystaniu z każdego inspirującego wątku, o ile tylko nadarzy się po temu sposobność¹⁶. Filozof ten kilkakrotnie wypowiadał się o Włodzimierzu I. Leninie z szacunkiem¹⁷. Twierdził, że w czasach współczesnych mało jest filozofów tak dobrze orientujących się we współczesnej im nauce, jak orientował się Lenin we współczesnej mu nauce „i nikt nie może dorównać filozoficznym intuicjom tego zaskakującego autora”¹⁸. (Zastrzegał też, że nie chodzi mu o analizy Lenina z *Materializmu i empiriokrytycyzmu*, lecz o komentarze do *Logiki i Historii filozofii* Hegla) W tamtych latach przekonany był też, że „jeśli chcemy dbać o naukę, to musimy ją wzbogacić o materializm dialektyczny”¹⁹. Wyjaśniał, że jego częste odwołania do Lenina są efektem tego, iż wgląd w złożoność warunków historycznych osoby kierującej największą rewolucją polityczną czasów współczesnych jest znacznie głębszy od tego, co na ten temat pisali inni filozofowie²⁰. Leninowskie zrozumienie warunków historycznych, które muszą zaistnieć by doszło do rewolucji, prznosił Feyerabend na grunt filozofii nauki: „(...) jednostka taka jak Lenin, której nie onieśmielają tradycyjne ograniczenia i której myślenie nie jest związane z ideologią konkretnego zawodu, może dostarczyć pożytecznych rad każdemu, z filozofami nauki włącznie”²¹.

Feyerabend był przekonany o istotnym podobieństwie między rewolucjami społecznymi a rewolucjami w nauce. Twierdził, że zrozumienie tego, iż rewolucje naukowe nie różnią się zbyt od politycznych, pozwala na dogłębne zrozumienie i przebadanie tych pierwszych²² – utarczki między odmiennymi sposobami

¹⁵ Zob. np. P.K. Feyerabend, *Problems of Empiricism. Part II* [in:] R.G. Colodny (ed.), *The Nature and Function of Scientific Theories. Essays in Contemporary Science and Philosophy*, „University of Pittsburgh Series in the Philosophy of Science” 1970, vol. 4, s. 277 [275–353].

¹⁶ Zob. np. P.K. Feyerabend, *Jak być dobrym empirystą? Wezwanie do tolerancji w kwestiach epistemologicznych* [w:] idem, *Jak być dobrym empirystą*, przekł. K. Zamiara, PWN, Warszawa 1979, s. 52 [23–61]; idem, *Realizm i instrumentalizm: uwagi o logice potwierdzania przez fakty* [w:] idem, *Jak być dobrym empirystą ...*, s. 174, 177 [152–193]; idem, *Problems of Empiricism Part II ...*, s. 275–277.

¹⁷ Do jego poglądów nie podchodził jednak bezkrytycznie. Zob. np. list Feyerabenda do Lakatosa z 12.12.1969 w: I. Lakatos, P.K. Feyerabend, *For and Against ...*, s. 185; P.K. Feyerabend, *Against Method. Outline of an Anarchistic Theory of Knowledge* [in:] M. Radner, S. Winokur (eds.), *Analyses of Theories and Methods of Physics and Psychology*, „Minnesota Studies in the Philosophy of Science” 1970, vol. 4, s. 105 [17–130], odn. 38.

¹⁸ Zob. P.K. Feyerabend, *Dialectical Materialism and the Quantum Theory*, „Slavic Review” 1966, vol. 25, No. 3, s. 414 [414–417].

¹⁹ Zob. list Feyerabenda do Lakatosa z 27.07.1968 w: I. Lakatos, P.K. Feyerabend, *For and Against ...*, s. 148.

²⁰ Zob. P.K. Feyerabend, *Against Method ...*, s. 105, odn. 38.

²¹ *Ibidem*, s. 94 i n., odn. 5.

²² Zob. list Feyerabenda do Lakatosa z 10.03.1970 w: I. Lakatos, P.K. Feyerabend, *For and Against ...*, s. 194 i n.

wyjaśniania świata są głównie „walką interesów i sił, a nie argumentów”²³. Utrzymywał też przekonanie, w myśl którego zarówno metodologia, jak i polityka są sposobami przechodzenia od jednego etapu historycznego do drugiego²⁴. Zaś pożyteczna rada Lenina, która szczególnie przypadła Feyerabendowi do gustu, brzmi tak: „Ułożyć taką receptę albo taką ogólną regułę, (...) która by się nadawała dla wszystkich wypadków, jest niedorzecznością. Trzeba mieć własną głowę na karku, aby umieć się zorientować w każdym poszczególnym wypadku”²⁵. Niełatwo w tej radzie dostrzec echa *anything goes*²⁶.

3. Zasady metodologii Feyerabenda

Omówienie zasady proliferacji – najbardziej znanej zasady, jaką propagował Feyerabend w okresie umiarkowanym – ułatwi zrozumienie jego modyfikacji leninowskiej zasady partyjności. Feyerabend twierdził wtedy, że rozwój nauki przebiega „zgodnie z bardzo prostymi zasadami metodologicznymi”²⁷. Jednak propagowanych przez siebie zasad nigdy nie przedstawił w jednym tekście z tego okresu.

Istnieją dwie, różne rekonstrukcje owych zasad – Kazimierza Jodkowskiego i Johna Prestona. Obydwie znajdują swój wyraz w pismach Feyerabenda.

Rekonstrukcja Jodkowskiego²⁸:

²³ Zob. list Feyerabenda do Lakatosa z 04.09.1968 w: *For and Against ...*, s. 151 i n.

²⁴ Zob. P.K. Feyerabend, *Against Method. Outline of an Anarchistic Theory of Knowledge*, New Left Books, London 1975, s. 18, odn. 5.

²⁵ W.I. Lenin, *Dziecięca choroba „lewicowości” w komunizmie* [w:] idem, *Dziela, Tom 31. Kwiecień-Grudzień 1920*, Książka i Wiedza, Warszawa 1955, s. 54 [5–106]. Zob. też P.K. Feyerabend, *Against Method ...* 1970, s. 105, odn. 38.

²⁶ Feyerabend był przekonany, że punkt wyjścia *Against Method*, iż nie istnieje żadna metoda, którą zawsze można owocnie stosować przy uprawianiu nauki, nie był dla niektórych filozofów i uczonych niczym nowym (por. np. idem, „Racjonalność” badania, przekł. Z. Kowalski [w:] K. Jodkowski (red.), *Czy sprzeczność może być racjonalna?*, „Realizm, Racjonalność, Relatywizm”, t. 4, UMCS, Lublin 1986, s. 287 [271–289] odn. 6). Powoływał się nie tylko na Lenina, ale i na Alberta Einsteina (zob. np. R. Parascandalo, V. Höhle, *Three Interviews ...*, s. 117), a także Nielsa Bohra (zob. np. J. Jung, *Paul K. Feyerabend ...*, s. 162).

²⁷ Zob. P.K. Feyerabend, *Problems of Empiricism* [w:] R.G. Colodny (ed.), *Beyond the Edge of Certainty. Essays in Contemporary Science and Philosophy*, Prentice-Hall, Englewood Cliffs, New Jersey 1965, s. 217 [145–260].

²⁸ K. Jodkowski, *Filozofia nauki Paula K. Feyerabenda ...*, s. 74 [pogrubienie moje – K.J.K.]. Zob. też idem, *Od krytycznego racjonalizmu do anarchizmu metodologicznego* [w:] A.L. Zachariasz (red.), *Profil racjonalności*, Wyd. UMCS, Lublin 1988, s. 141 i n. [135–158]; K. Jodkowski, *Nauka w oczach Feyerabenda* [w:] idem (red.), *Czy sprzeczność może być racjonalna ...*, s. 248 [227–270]; idem, *Wspólnoty uczonych, paradygmaty i rewolucje naukowe*, „Realizm, Racjonalność, Relatywizm” 1990, t. 22, s. 114.

1. Nadawaj teoriom interpretację realistyczną, czyli traktuj je jako opisujące szczegółowo świat. Jeśli teorii nie można spójnie tak zinterpretować, to poszukuj alternatywnych teorii, które mogą przyjąć interpretację realistyczną²⁹.

2. Unikaj rozważań nad znaczeniami terminów teoretycznych, gdyż prowadzi to do przyjęcia konserwatywnych zasad w rodzaju zasady stabilności, niezmienności znaczeniowej czy warunku spójności³⁰.

3. **Przyjmij zasadę proliferacji, czyli poszukuj zawsze alternatywnych teorii niezgodnych z fundamentalnymi zasadami akceptowanej teorii. Jeśli teoria akceptowana wytrzyma wszystkie porównawcze testy, to zwiększy się jej moc; jeśli upadnie, to przyjmiesz wyraźnie lepszą teorię³¹.**

4. Przyjmij zasadę uporczywości, czyli włącz poprzednio odrzucone teorie do szeregu teorii alternatywnych³². Teorie odrzucone łatwiej rozwinąć niż zupełnie nowe³³.

5. Aby zmaksymalizować empiryczną treść akceptowanych teorii i poddać je najostroższemu możliwemu testowi, poszukuj alternatywnych teorii, które różnią się tak radykalnie od akceptowanej teorii, jak to tylko możliwe³⁴.

6. Nie wahaj się przed zaprzeczeniem rezultatom obserwacyjnym³⁵.

7. Poszukuj i rozwijaj szczegółowo i spójnie te domysły i hipotezy, które wydają się być absurdalne. Jeśli uda ci się obronić nowy punkt widzenia, twój sukces będzie większy³⁶.

²⁹ Zob. np. P.K. Feyerabend, *An Attempt at a Realistic Interpretation of Experience* [w:] idem, *Philosophical Papers*, vol. 1, *Realism, Rationalism & Scientific Method*, Cambridge University Press, Cambridge 1981, s. 27, 35 i n. [17–36]; idem, *On the „Meaning” of Scientific Terms* [w:] idem, *Philosophical Papers*, vol. 1, *Realism ...*, s. 99 [97–103]; idem, *Problems of Empiricism ...*, s. 215 i n.

³⁰ Zob. np. P.K. Feyerabend, *Jak być dobrym ...*, s. 50, 55; idem, *Problems of Empiricism ...*, s. 181; idem, *Reply to Criticism. Comments on Smart, Sellars and Putnam* [w:] idem, *Philosophical Papers*, vol. 1, *Realism ...*, s. 113 [104–131]; idem, *On the „Meaning” ...*, s. 97, 99, 103.

³¹ Zob. np. P.K. Feyerabend, *An Attempt at a Realistic ...*, s. 34–36; idem, *Knowledge Without Foundations* [w:] idem, *Philosophical Papers*, vol. 3, *Knowledge, Science and Relativism*, J. Preston (ed.), Cambridge University Press, Cambridge 1999, s. 71 i n. [50–77]; idem, *Wyjaśnianie, redukcja i empiryzm* [w:] idem, *Jak być dobrym ...*, s. 106–108 [62–151]; idem, *Jak być dobrym ...*, s. 46–47; idem, *Reply to Criticism ...*, s. 109–110; idem, *Problems of Empiricism ...*, s. 179, 214.

³² J. Preston (*Feyerabend: Philosophy ...*, s. 139) takie sformułowanie zasady uporczywości uznał za zasadę proliferacji.

³³ Zob. np. P.K. Feyerabend, *Realizm i instrumentalizm ...*, s. 177–178; idem, *Reply to Criticism ...*, s. 125; idem, *Outline of a Pluralistic Theory of Knowledge and Action* [w:] idem, *Philosophical Papers*, vol. 3 ..., s. 107 i n., 111 [104–111].

³⁴ Zob. np. idem, *Realizm i instrumentalizm ...*, s. 178 i n.; idem, *The Problem of the Existence of Theoretical Entities* [w:] idem, *Philosophical Papers*, vol. 3 ..., s. 42 [16–49].

³⁵ Zob. np. idem, *Realizm i instrumentalizm ...*, s. 175–179; idem, *Problems of Empiricism ...*, s. 231, odn. 27.

Rekonstrukcja Prestona:

1. Zasada falsyfikacji: Traktuj poważnie refutacje (...).
2. Zasada rewizji: Nie dopuszczaj żadnego nierewidowalnego twierdzenia do korpusu wiedzy. W każdej zmianie pojęciowej nie traktuj żadnego twierdzenia, czy to teoretycznego czy obserwacyjnego, jako niekorygowalnego, nieobalalnego, niezmiennego, czy *a priori* (...).
3. Zasada empiryzmu: Zwiększaj treść empiryczną istniejących teorii naukowych (...).
4. Zasada sprawdzalności: Używaj tylko tych teorii, które są sprawdzalne. Przedstawiaj teorie w formie, w której są one sprawdzalne w maksymalnym stopniu, oraz sprawdzaj je (próbuj je falsyfikować) bezwzględnie (...).
5. Zasada realizmu: Rozwijaj teorie w ich możliwie najmocniejszej formie, czyli raczej jako próby uniwersalnie skwantyfikowanych opisów rzeczywistości, niż jako zwykle instrumenty owocnego przewidywania (...).
6. **Zasada proliferacji: Wymyślaj i opracowuj teorie, które są niezgodne z przyjętym punktem widzenia, nawet jeśli ten ostatni wydaje się być wysoce potwierdzony i ogólnie przyjęty (...)**³⁷.
7. Zasada uporczywości: Z wielu teorii, wybierz tę, która ma najbardziej atrakcyjne cechy i obiecuje prowadzić do najbardziej owocnych wyników. Obstawaj przy niej, nawet jeśli jest niezgodna z doświadczeniem lub napotyka na znaczące trudności (...)
³⁸.

Rekonstrukcja Prestona akcentuje związki z Popperem, zwłaszcza poprzez punkty 1, 2, 4. Pomija jednak całkowicie Feyerabendowski antykumulatywizm, zaś punkty 3, 5, 6, 7 rekonstrukcji Jodkowskiego mocno go podkreślają. Preston nie uwzględnia też tego, co *implicite* jest zawarte w punkcie 2 u Jodkowskiego pragmatycznej teorii obserwacji i kontekstowej teorii znaczenia³⁹.

Pierwsza część punktu 3 u Jodkowskiego wskazuje na różnicę w podejściu do proliferacji u Poppera i Feyerabenda tak jak ją postrzegał Feyerabend, który twierdził, że Popper postulował proliferację, lecz nie utrzymywał, że zawsze przypadek falsyfikujący wytworzyć można jedynie poprzez konfrontację badanej teorii

³⁶ Zob. np. idem, *Realizm i instrumentalizm...*, s. 177–178; idem, *Linguistic Arguments and Scientific Method* [w:] idem, *Philosophical Papers*, vol. 1 ..., s. 157 [146–160].

³⁷ Preston przytoczył dosłowne brzmienie tej zasady (pogrubienie moje), zob. P.K. Feyerabend, *Reply to Criticism* ..., s. 105. Zasadę tę (nienazwaną) można odnaleźć u Feyerabenda w *An Attempt at a Realistic* ..., s. 24.

³⁸ Zasadę tę (nienazwaną) można odnaleźć u Feyerabenda w *Knowledge Without Foundations* ..., s. 70. J. Preston, *Feyerabend: Philosophy* ..., s. 137 i n.

³⁹ W swojej książce Preston bada problemy kontekstowej teorii znaczenia i pragmatycznej teorii obserwacji.

z teorią alternatywną⁴⁰. Druga część tego punktu, wskazuje na związki proliferacji z falsyfikowalnością (konkluzywna refutacja jest niemożliwa bez proliferacji⁴¹), rewidowalnością (proliferaacja umożliwia rewizję⁴²) i sprawdzalnością (z każdą teorią związane są potencjalne trudności, zasada sprawdzalności wymaga zatem rozwijania dodatkowych teorii⁴³). Rekonstrukcja ta lepiej niż rekonstrukcja Prestona pozwala zauważyć, iż centralną Feyerabendowską zasadą jest właśnie zasada proliferacji.

Warto w tym miejscu podkreślić, że do momentu pojawienia się prac Feyerabenda dominowało podejście (tzw. „zasada względnej autonomii faktów”⁴⁴, której prominentnymi zwolennikami byli na przykład Izaak Newton⁴⁵ i Henri Poincaré⁴⁶), w myśl którego fakty należące do treści empirycznej teorii dostępne są niezależnie od tego, czy rozważa się alternatywne dla niej teorie. A zatem, to nowo odkryte fakty, które są niezgodne z przyjętym punktem widzenia, mogą sugerować zmianę tego punktu widzenia.

Różnica między propozycją Feyerabenda a ujęciem tradycyjnym nie polega na tym, czy należy wymyślać ujęcia alternatywne, ale na tym, kiedy należy to robić. Podkreślał on to, czego wcześniej nie zauważano, że wymyślanie alternatyw może być owocne: „Postępowanie zgodne z tą zasadą jest metodą przyspieszania rewolucji”⁴⁷. U podstaw tego przekonania tkwi inne przeświadczenie, że poprawne ujęcie relacji „teoria – doświadczenie” ma charakter trójczłonowy: teoria – teoria alternatywna – doświadczenie testujące⁴⁸.

⁴⁰ Zob. P.K. Feyerabend, *More Letters by Paul Feyerabend to Thomas S. Kuhn on Proto-Structure*, P. Hoyningen-Huene (ed.), „Studies in History and Philosophy of Science” 2006, vol. 37, nr 1, s. 627 [610–632]. W liście tym nie używa on terminu „proliferaacja”.

⁴¹ Zob. idem, *Outline of a Pluralistic Theory ...*, s. 110.

⁴² Zob. idem, *Realizm i instrumentalizm ...*, s. 175–177.

⁴³ Zob. ibidem, s. 178 i n.

⁴⁴ Zob. G. Malec, *Naturalizm metodologiczny w sporze ewolucjonizmu z kreacjonizmem w świetle poglądów Paula K. Feyerabenda*, „Filozoficzne Aspekty Genezy” 2012, t. 9, s. 9 i n. [1–24], www.nauka-a-religia.uz.zgora.pl/index.php?action=tekst&id=241 (data pobrania: 07.01.2013).

⁴⁵ Zob. I. Newton, *Matematyczne zasady filozofii przyrody*, przekł. J. Wawrzycki, Copernicus Center Press, Kraków 2011, s. 538.

⁴⁶ Zob. H. Poincaré, *Nauka i Metoda*, przekł. M.H. Horwitz, Nakład Jakóba Mortkowicza, Warszawa 1912, s. 9 i n. Zob. też idem, *Nauka i Hypoteza*, przekł. M.H. Horwitz, Nakład Jakóba Mortkowicza, Warszawa, Lwów 1908, s. 124–126.

⁴⁷ P.K. Feyerabend, *Ku pocieszeniu specjalisty* [w:] idem, *Jak być dobrym empirystą ...*, s. 210 [200–250]. Zob. też idem, *Jak być dobrym ...*, s. 43; idem, *Problems of Empiricism ...*, s. 176; K. Jodkowski, *Polskie wydanie rozpraw Feyerabenda*, „Studia Filozoficzne” 1981, nr 2 (183), s. 163 [159–169]; idem, *Nauka w oczach Feyerabenda ...*, s. 237.

⁴⁸ Zob. K. Jodkowski, *Filozofia nauki Paula K. Feyerabenda ...*, s. 68 i n.; idem, „*Wszystko ujdzie*” ..., s. 132; idem, *Bronię Feyerabenda*, „Człowiek i Światopogląd” 1982, nr 203, s. 49 [48–51]; idem, *Nauka w oczach ...*, s. 245–247; idem, *Metodologiczne aspekty kontrowersji ewolucjo-*

Jodkowskiego i Prestona sformułowania zasady uporczywości wskazują na jej różne aspekty – zakaz ignorowania porzuconych teorii⁴⁹ i obstawanie przy ujęciu rokującym nadzieje⁵⁰. Podkreślano, że zasada uporczywości jest szczegółową odmianą zasady proliferacji⁵¹. Amerykański filozof twierdził wyraźnie:

Tego typu rozważania [przyjmujące zarówno to, że każda teoria może zostać ulepszona, jak i to, że jej związek z doświadczeniem może być różnie oceniany w świetle np. dokładniejszych technik eksperymentalnych] zmuszają nas do przyjęcia **zasady uporczywości**, która proponuje, po pierwsze, aby wybierać z wielu teorii tę jedną, która ma najbardziej atrakcyjne cechy, i która daje nadzieję na najbardziej owocne wyniki, i, po drugie, aby obstawać przy tej teorii mimo znaczących trudności. Po zaakceptowaniu [zasady] uporczywości, teoria *T* nie może już być usunięta przez niezgodne [z nią] eksperymenty. Należy wyznaczyć granicę niezgody, poza którą nie jest się gotowym wyjść. Nie jest łatwo określić, w jaki niearbitralny sposób granica taka może zostać ustalona. Najbardziej przytłaczające trudności mogą zostać przewyżczone, a mniejsze zakłócenia mieć fatalne konsekwencje (porównaj początkowe trudności teorii heliocentrycznej z początkowym nastawieniem do eksperymentu Michelsona i Morleya). Lecz **jest** racjonalne wycofanie *T*, jeśli istnieje inna teoria *T'*, która podkreśla trudności *T* (i która jest za-

nizm – kracjonizm, „Realizm, Racjonalność, Relatywizm” 1998, t. 35, s. 183, 187. Zob. też W.J.T. Mitchell, *What Is an Image?*, „New Literary History” 1984, vol. 15, nr 3, s. 525 i n. [503–537]; P.M. Churchland, *A Deeper Unity: Some Feyerabendian Themes in Neurocomputational Form* [w:] Munévar (ed.), *Beyond Reason ...*, s. 1–24; N. Koertge, *Ideology, Science and Free Society* [w:] Munévar (ed.), *Beyond Reason ...*, s. 235 [225–241]; J. Agassi, *Science and Its History. A Reassessment of the Historiography of Science*, „Boston Studies in the Philosophy of Science” 2008, vol. 253, s. 319; W.H. Austin, *Paradigms, Rationality, and Partial Communication*, „Zeitschrift für allgemeine Wissenschaftstheorie” 1972, Bd. III/2, s. 216 i n.

⁴⁹ Zob. np. P.K. Feyerabend, *Realizm i instrumentalizm ...*, s. 174.

⁵⁰ Zob. np. P.K. Feyerabend, *Outline of a Pluralistic Theory ...*, s. 107. K. Jodkowski dostrzega również i ten aspekt zasady uporczywości: „Uczony po zaproponowaniu nowej teorii winien ją dalej uszczegółowiać, nie zwracając uwagi na chwilowe niezgodności z faktami”. Idem, *Radykalna epistemologia*, „Studia Filozoficzne” 1984, nr 11–12, s. 182.

⁵¹ Zob. K. Jodkowski, *Filozofia nauki Paula ...*, s. 69; idem, *Nauka w oczach ...*, s. 247 i n.; idem, *Wspólnoty uczonych ...*, s. 115; idem, *Wybór teorii według Feyerabenda* [w:] W. Sady (red.), *Ludwik Fleck o społecznej naturze poznania*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2000, s. 136 [132–136]; P. Achinstein, *Proliferation. It Is a Good Thing?* [w:] J. Preston, G. Munévar, D. Lamb, *The Worst Enemy of Science ...*, s. 45 [37–46]; G. Munévar, *A Rehabilitation of Paul Feyerabend* [w:] J. Preston, G. Munévar, D. Lamb, *The Worst Enemy of Science ...*, s. 67 [58–79]; S.M. Downes, *Review of Conquest of Abundance: A Tale of Abstraction versus the Richness of Being. The Worst Enemy of Science? Essays in Memory of Paul Feyerabend*, „Science, Technology & Human Values” 2002, vol. 27, nr 1, s. 163 [160–164]; V. Dusek, *Brecht and Lukács as Teachers of Feyerabend and Lakatos: the Feyerabend – Lakatos Debate as Scientific Recapitulation of the Brecht – Lukács Debate*, „History of the Human Sciences” 1998, vol. 11, nr 2, s. 30 [25–44]; И.С. Нарский, *Пол Фейерабэнд и кризис „постпозитивистской” методологии* [w:] П. Фейерабэнд, *Избранные труды по методологии науки*, Прогресс, Москва 1986, с. 10 [5–28].

tem z *T* niezgodna) i jednocześnie daje nadzieję na ich usunięcie i otwiera nowe drogi badań. W takim wypadku sama **zasada uporczywości** nakłania nas do pozbycia się *T*. Taka metoda refutacji, oczywiście, działa jedynie tylko wtedy, gdy dozwolone jest branie pod uwagę teorii niezgodnych z *T*; alternatyw względem *T*. Wynikiem tego jest to, że nauka, która gotowa jest na rozwijanie swoich teorii pomimo trudności, potrzebuje **zasady proliferacji** do skutecznej krytyki uporczywie utrzymywanych teorii⁵². Zasada rewizji, jak ją przedstawia Preston, mówi o zmianie pojęciowej, ignorując zmiany ontologiczne⁵³.

Proponowaną przez siebie w okresie umiarkowanym wersję metodologii i filozofii Feyerabend określał różnie, mówił o: „naukowej metodologii”⁵⁴, „pozytywnej metodologii nauk empirycznych”⁵⁵, „odkazanym empiryzmie”⁵⁶, „rygorystycznym empiryzmie”⁵⁷, „pluralistycznej teorii wiedzy i działania”⁵⁸.

4. Leninowska zasada partyjności

Lenin najpierw pisał o zasadzie partyjnej literatury. W myśl tej zasady, wszelka działalność intelektualna jest ideologicznie zaangażowana: „(...) socjalistyczny proletariats powinien przeciwstawiać [burżuazji] zasadę partyjnej literatury, rozwijając tę zasadę i wcielić ją w życie w możliwie najpełniejszej, najbardziej konsekwentnej formie. Na czym polega ta zasada partyjnej literatury? (...) Precz z bezpartyjnymi literatami! Precz z literatami nadludźmi! Literatura powinna stać się częścią ogólnej proletariackiej sprawy, »kółkiem i śrubką« jednego, stanowiącego jedną całość wielkiego mechanizmu socjaldemokratycznego wprawianego w ruch przez całą świadomą awangardę całej klasy robotniczej. Praca w dziedzinie literatury powinna stać się częścią składową zorganizowanej, planowej, zjednoczonej socjaldemokratycznej działalności partyjnej”⁵⁹. Później pisał o partyjności filozofii: „gnoseologia jest w społeczeństwie współczesnym (...) nauką partyjną”⁶⁰. Jego

⁵² P.K. Feyerabend, *Outline of a Pluralistic Theory ...*, s. 107 i n. (podkreślenia P.K.F.). Zob. też idem, *Knowledge Without Foundations ...*, s. 69 i n.; idem, *Reply to Criticism ...*, s. 107; idem, *Science, Freedom, and the Good Life*, „The Philosophical Forum” 1968, vol. 1, nr 2, s. 131 i n. [127–135]; idem, *Ku pocieszeniu ...*, s. 209 i n.

⁵³ Preston nie dostrzega płaszczyzny ontologicznej niewspółmierności.

⁵⁴ Zob. P.K. Feyerabend, *The Problem of the Existence ...*, s. 17; idem, *Reichenbach's Interpretation of Quantum Mechanics* [w:] idem, *Philosophical Papers*, vol. 1 ..., s. 236 [236–246].

⁵⁵ Zob. idem, *Jak być dobrym ...*, s. 25.

⁵⁶ Zob. idem, *Wyjaśnianie, redukcja ...*, s. 66.

⁵⁷ Zob. *ibidem*, s. 105.

⁵⁸ Zob. idem, *Outline of a Pluralistic Theory ...*, s. 104.

⁵⁹ Lenin, *Organizacja partyjna a partyjna literatura* [w:] idem, *Dziela. Tom 10. Listopad 1905 – czerwiec 1906*, przekład anonimowy, Książka i Wiedza, Warszawa 1955, s. 31 [29–35].

⁶⁰ Zob. Lenin, *Dziela. Tom 14. 1908 (Materializm a empiriokrytycyzm)*, przekład anonimowy, Książka i Wiedza, Warszawa 1955, s. 391.

zdaniem, filozofowie, którzy twierdzą, że nie kierują się żadnymi partyjnymi interesami, są albo naiwni, albo kłamią⁶¹. „Filozofia nowoczesna” – twierdził – „jest równie partyjna jak filozofia sprzed dwu tysięcy lat”⁶².

Zasada partyjności, jak ją widział Lenin, pomyślana została jako środek służący do obrony⁶³, „jedynie słusznego, tzn. dialektyczno-materialistycznego” stanowiska⁶⁴ i, jako taka właśnie, wprost zakazuje proliferacji: „Nie to jest istotne, jak rozwinął, jak ulepszył czy też jak pogorszył Bogdanow machizm. Istotne jest to, że porzucił on stanowisko materialistyczne i przez to skażał się nieuchronnie na zamęt w poglądach i błędzenie po manowcach idealizmu”⁶⁵.

5. Feyerabendowska zasada stroniczości i jej związku z zasadą proliferacji

Amerykański filozof podzielał przekonanie Lenina o upartyjnieniu wiedzy⁶⁶. Wyciągał z tego jednak odmienne wnioski. Do zasady partyjności odwołał się w następującym kontekście: „Dyskusje partyjne mają oczywiście tendencje do jednostronności i dogmatyczności. Nie można jednak lekceważyć faktu, że linie partyjne nie ograniczają się do polityki, występują też dokładnie w samym centrum nauki”⁶⁷. Zdanie to opatrzył następującym przypisem: „Są tam, lecz ukryte jako »fakty eksperymentalne«. Właściwie rozumiana zasada, że filozofia musi być partyjna, wysuwa je naprzód i tym samym umożliwia ich krytykę”⁶⁸.

⁶¹ Zob. *ibidem*, s. 383–393, 399, 405.

⁶² *Ibidem*, s. 408.

⁶³ Przeprowadzona przez Lenina krytyka, neutralizował niezwykle ostry styl wypowiedzi autora *Materializmu i empiriokrytycyzmu* Louis Althusser, miała głównie charakter polityczny, „tym, co najważniejsze była jedność polityczna wśród bolszewików na emigracji, nie należało ich dzielić przez dyskusję filozoficzną”. L. Althusser, *Lenin i filozofia*, przekł. J. Migasiński, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski) 2005, s. 4 [1–22], www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/althusser02.pdf (data pobrania: 12.06.2012).

⁶⁴ Zob. Lenin, *Dziela. Tom 14* ..., s. 386.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 63, zob. też s. 110, 312, 370–371, 377–378, 390.

⁶⁶ Zob. P.K. Feyerabend, *On the Improvement of the Sciences and the Arts and the Possible Identity of the Two* [w:] R.S. Cohen, M.W. Wartofsky (eds.), *Proceedings of the Boston Colloquium for the Philosophy of Science, 1964/1966. In Memory of Norwood Russell Hanson*, „Boston Studies in the Philosophy of Science” 1967, vol. 3, s. 403 [387–415].

⁶⁷ P.K. Feyerabend, *Dialectical Materialism* ..., s. 415.

⁶⁸ *philosophy must be partial* Nie udało mi się odnaleźć w jego pismach innego miejsca, gdzie nazwa tej zasady ponownie się pojawia, natomiast kategoria „linie partyjne” (*party lines*) pojawia się u niego kilkakrotnie, por. *idem*, *On the Improvement of the Sciences* ..., s. 403, 410; *idem*, *Classical Empiricism* [w:] *idem*, *Philosophical Papers*, vol. 2 ..., s. 51 [34–51]; *idem*, *Science in a Free* ..., s. 161. Zob. też BC. Van Fraassen, *Sola Experimentia – Feyerabend’s Refutations of Classical Empiricism*, „Philosophy of Science” 1996, vol. 64, Supplement, s. 393 i n.

W ujęciu Feyerabenda właściwie stosowana zasada partyjności służy sprawdzaniu przyjętych punktów widzenia, wykrywaniu ukrytych założeń, które nie są widoczne na pierwszy rzut oka. Zaleca badanie jednego punktu widzenia z perspektywy innego punktu widzenia⁶⁹. Ma to na celu wykrycie słabych punktów badanych ujęć. Jest zatem pochodną zasady proliferacji⁷⁰.

Zasada partyjności, jak ją rozumiał Feyerabend, nie tylko nie jest dogmatem, ale i przestrzega przed podejściem dogmatycznym. Problemy z jej stosowaniem pojawiają się tylko wtedy, gdy pojawia się chęć absolutyzowania własnego punktu widzenia, „(...) gdy próbuje się przekształcić, wyróżniające określoną linię partyjną, subiektywne przekonanie w obiektywnego sędziego, który przeciwstawia się krytycyzmowi i żąda by podporządkowano się jego opinii”⁷¹.

Celem odróżniania Leninowskiej wersji tej zasady od wersji Feyerabendowskiej, bo jak nietrudno zauważyć, prowadzą one w przeciwnych kierunkach, tę drugą wersję proponuję nazywać „zasadą stronniczości”. Zachęca ona do krytyki przeprowadzanej z określonego punktu widzenia⁷², zakazując absolutyzowania tego punktu widzenia⁷³. Zasada ta łączy się z ideą „krytycyzmu poprzez przeciw-

[385–395]; I. Hacking, *Review of The Scenes of Inquiry: On the Reality of Questions in the Sciences*, „Isis” 1992, vol. 83, nr 3, s. 526 [526 i n.]; E.A. Lloyd, *The Anachronistic Anarchist*, „Philosophical Studies” 1996, vol. 81, nr 2–3, s. 249 [247–261].

⁶⁹ Zob. P.K. Feyerabend, *On the Improvement ...*, s. 402–405.

⁷⁰ W wypowiedziach Feyerabenda doszukać się można jeszcze jednej zasady, również pochodnej zasady proliferacji, czyli zasady tolerancji (zakazu bezkrytycznego odrzucania absurdalnych punktów widzenia) – konieczność poszukiwania i spójnego rozwijania tych punktów widzenia, które na pierwszy rzut oka wydają się absurdalne, potwierdza historia nauki. Zob. P.K. Feyerabend, *Realism and Instrumentalism ...*, s. 199; idem, *Realizm i instrumentalizm ...*, s. 177–178; idem, *Linguistic Arguments and Scientific Method* [w:] idem, *Philosophical Papers*, vol. 1 ..., s. 157 [146–160]; list Feyerabenda do Lakatosa z 11.03.1970 w: I. Lakatos, P.K. Feyerabend, *For and Against Method ...*, s. 196. Feyerabend nie używał nazwy „zasada tolerancji”. Pochodzi ona ode mnie. Zasada ta, jak się zdaje, nie była do tej pory oddzielnie omawiana przez komentatorów pism Feyerabenda.

⁷¹ P.K. Feyerabend, *On the Improvement ...*, s. 403.

⁷² Zob. idem, *Materialism and the Mind-body Problem* [w:] idem, *Philosophical Papers*, vol. 1 ..., s. 175 [159–175].

⁷³ Jednym z bardziej prominentnych zwolenników przekonania, w myśl którego jeśli uczyony nie jest bezstronny, to nie należy traktować poważnie tego, co mówi, jest Richard Dawkins, który zaatakował Jonathana Wellsa za to, że ten ostatni przyznał wprost, iż celem jego działalności jest podważenie darwinizmu. A przecież ważne jest to, jak uzasadnia się własne przekonania, a nie to, od czego się wychodzi. To uzasadnienia powinny pozostawać w zgodzie z aktualnie akceptowanymi regułami gry, a nie stronniczo przyjmowany punkt wyjścia. Dobrym przykładem jest tu William A. Dembski, który wprost stwierdził, że jego chrześcijański światopogląd motywował go do poszukiwań alternatywy dla darwinizmu. W swoich uzasadnieniach nie korzysta on jednak z wyjaśnień religijnych. Zob. w tej sprawie D. Sagan, *Problem religijnego charakteru teorii inteligentnego projektu*, „Studia Philosophica Wratislaviensia” 2011, vol. 6, fasc. 4, s. 62 i n. [55–74].

stawne hipotezy⁷⁴. Polega on na celowym wytwarzaniu różnych punktów widzenia na badanie zagadnienie przy pomocy metody wielorakiego przedstawiania.

Status tej metody przedstawiał Feyerabend, twierdząc iż stronnicze idee najlepiej jest oceniać za pomocą przeciwstawnych hipotez. Te ostatnie dostarczyć mogą nowego punktu widzenia, w świetle którego największe zalety owych idei okazać się mogą zwykłymi błędami, zaś ich początkowe, olśniewające sukcesy mogą być następstwem przyjęcia nietrafnej perspektywy teoretycznej. Źródłem dla nowych hipotez mogą być nie tylko różne ujęcia teoretyczne (włączając w to metafizykę), ale wszelkie dostępne środki wyrazu, również literatura i teatr⁷⁴. Najbardziej ekonomicznym środkiem wytwarzania nowych punktów widzenia jest – jego zdaniem – właśnie teatr. Może on „przedstawiać przeciwstawne hipotezy w tym samym czasie”⁷⁵. Feyerabend twierdził również, że i „(...) nauki znają tradycję, która rządzona jest użyciem alternatywnych hipotez. Popper wykazał, że presokratycy postępowali w ten sposób. Galileusz, Kopernik, a nawet Newton używali tej metody, choć ten ostatni próbował ją zatuszować. Nowożytna nauka w ten sam sposób posuwała się do przodu, chociaż jej jawna metodologia i jej oficjalne historie zdają się zalecać całkowicie odmienny kierunek. Metoda wielorakiego przedstawiania jest zatem dobrze uzasadniona. Pozostaje przedstawić ją wprost, zastosować ją do wszystkich dziedzin, usunąć ostatnie ślady dogmatyzmu, tak byśmy mogli sobie uświadomić, że próbujemy już to robić i robili to lepiej”⁷⁶.

Sugerował on też, o czym świadczy ostatnie zdanie z przytaczanego fragmentu, konieczność stosowania tej metody, bowiem – jak wtedy utrzymywał⁷⁷ – tylko w ten sposób można wyeliminować dogmatyzm z myślenia i działania. Twierdził również, że należy pozwolić konkurować teoriom naukowym w taki sam sposób, jak konkurują ze sobą partie polityczne – zawsze pierwszym krokiem do rywalizacji jest wymyślenie alternatywnej propozycji. Zalecał także formułowanie kontrhipotez w religii, teologii i ogólnych poglądach na świat⁷⁸. Przekonywał, że plura-

⁷⁴ Podobną ideę odnaleźć można w jego *Wyjaśnianiu, redukcji ...*, gdzie argumentował on, że epistemologia może się sporo nauczyć od współczesnego teatru Brechta, kreującego wielość możliwych punktów widzenia.

⁷⁵ Zob. idem, *On the Improvement ...*, s. 410. W 1970 roku ukazał się tekst Feyerabenda pt. *In Defence of Classical Physics* („Studies in History and Philosophy of Science. Part A” 1970, vol. 1, nr 1, s. 59–85, ze względu na datę wydania niekiedy błędnie zaliczany do okresu anarchistycznego), w którym przeniósł on tę ideę na grunt nauki. Wyznaczył on tam fizykom karkołomne zadanie. Twierdził, że racjonalny uczony powinien jednocześnie: próbować tak rozwijać mechanikę klasyczną, by wyeliminować jak najwięcej trudności, przed jakimi ona stała, oraz rozwijać teorię względności, mechanikę kwantową i inne alternatywne ujęcia.

⁷⁶ Idem, *On the Improvement of the Sciences ...*, s. 411.

⁷⁷ Później wszelkie tego typu unifikacyjne podejścia, włączając w to własne, krytykował bardzo ostro. Zob. np. idem, *Zabijanie czasu*, przekł. T. Bieroń, Wyd. Znak, Kraków 1996, s. 147; idem, *Przeciw metodzie ...*, s. 10.

⁷⁸ Zob. idem, *On the Improvement ...*, s. 403–405.

lizm teoretyczny, jaki propaguje w epistemologii, można potraktować szerzej i uczynić zeń bardziej ogólne podejście do poglądów na funkcjonowanie kultury. Miało to pozwolić na wybranie z rozmaitych ideologii, dawnych i współczesnych mitów wszystkiego, co najbardziej wartościowe i przedstawienie tego pod postacią humanistycznego poglądu na świat⁷⁹. Takie szerokie zamierzenie miało wyraźnie określony cel, czyli krytykę „Jednej Prawdziwej Metody” (monizmu teoretycznego, zasad fenomenologicznego i pragmatycznego znaczenia, tezy o stabilności i zasady niezmienności znaczeniowej, standardowego podejścia do wyjaśniania i redukcji, zasady względnej autonomii faktów, wyłączenia nauki z szerszego teoretycznego kontekstu, ignorowania historii zarówno nauki, jak i filozofii)⁸⁰. Odrzucenie uznawanej przez niego za egzemplifikację Jednej Prawdziwej Metody Newtonowskiej IV reguły rozumowania⁸¹ wyeliminować ma dogmatyzm nie tylko ze współczesnych badań naukowych. Jej odrzucenie pozwoli również zbliżyć się do wyznaczonego przez Feyerabenda szerszego zbioru celów, jakie realizować powinna współczesna kultura. Ignorowanie zakazu wprowadzania teorii niezgodnych z przyjętym punktem widzenia przyczynia się także i do wprowadzania nowych poglądów na świat⁸². Krytyka Jednej Prawdziwej Metody miała być przeprowadzana w określony sposób, za pomocą „abstrakcyjnego modelu zdobywania wiedzy”⁸³, u podstaw którego tkwiło przekonanie „o prymacie metody nad historią”⁸⁴: „(...) wciąż próbowałem odnaleźć ogólne reguły, które stosowałyby się do wszystkich przypadków*, jak również osiągnąć pozanaukowych**”⁸⁵. W ostatniej fazie umiarkowanego okresu jego twórczości obrona zasady proliferacji przybrała szczególną postać. Antyfundamentalizm ten doprowadził go do podważenia wyróżnionego statusu nauki we współczesnej kulturze. Jego zdaniem, zachodniej kulturze potrzebny jest powrót do wynalezionej przez jońskich filozofów przyrody wolności teoretyzowania⁸⁶, dzięki której możliwa jest

⁷⁹ Zob. idem, *Problems of Empiricism* ..., s. 218.

⁸⁰ Zob. idem, *Reply to Criticism* ..., s. 104, odn. 1. Zob. też R. Plato, *Funkcjonowanie sprzeczności w naukach przyrodniczych w ujęciu Paula K. Feyerabenda i Gonzalo Munévara*, „Appendix. Czasopismo Filozoficzno-Kulturowe” 2012, t. 1, s. 148 [143–165].

⁸¹ Brzmi ona tak: „W filozofii eksperymentalnej twierdzenia (...) odkryte za pomocą indukcji ogólnej ze zjawisk powinny być uważane (...) za dokładnie prawdziwe (...) albo (...) z dobrym przybliżeniem prawdziwe (...), nie zważając na inne możliwe hipotezy, aż inne zjawiska doprowadzą do zmiany tych twierdzeń (...) tak, że albo staną się one bardziej dokładne, albo dopuszczają wyjątki”. I. Newton, *Matematyczne zasady filozofii przyrody* ..., s. 538.

⁸² Zob. P.K. Feyerabend, *Science, Freedom* ..., s. 133 i n.

⁸³ Zob. idem, *Reply to Criticism* ..., s. 104.

⁸⁴ Bardzo wyraźnie podkreślał to w retrospektywnych uwagach do własnej filozofii, zamieszczonych w *Science in a Free Society* (s. 160, odn. 17).

⁸⁵ *Ibidem*, s. 117. Odsyłał tu (*) do *Reply to Criticism* ... i (**) do *On the Improvement* ...

⁸⁶ Zob. P.K. Feyerabend, *Knowledge Without Foundations* ..., s. 50 i n., 77. Zob. też idem, *Problems of Empiricism* ..., s. 165 i n.; idem, *On the Improvement* ..., s. 410 i n.

„autentyczna nauka”⁸⁷. Powrót ten wtedy będzie możliwy, gdy uświadomimy sobie, że istnieją dwa możliwe sposoby życia: dogmatyczny i krytyczny, a każdy z nich łączy się z określonymi formami wiedzy (dogmatyczną i krytyczną). Wybór między tymi sposobami życia jest wyborem, którego należy dokonać indywidualnie, na podstawie oczekiwań, jakie stawia się życiu i ideałów, jakie zostały nam wpojone⁸⁸ – „jest to najbardziej fundamentalny problem epistemologii”⁸⁹.

Należy zatem na nowo sformułować ogólny cel kultury i wskazać na wartości, które najlepiej przyczynią się do zachowania jedności zarówno całego społeczeństwa, jak i wszystkich jego instytucji z nauką włącznie. „Co (...) – pytał w *On the Improvement...* – powinno być celem instytucji, które tworzymy i pracy, jaką wykonujemy? (...) celem powinna być poprawa losu ludzkości, (...) powinno to polegać zarówno na poprawie warunków materialnych, jak i podmiotowości człowieka, tak by mógł on wreszcie w pełni rozwijać wszystkie swoje uzdolnienia w sposób, który potęguje radość i przyjemność. (...) ten punkt widzenia zmienia (...) naukę, z poważnego i głębokiego przedsięwzięcia, którego metody i wyniki mają prawo domagać się powszechnej troski i rościć sobie prawo do zajmowania miejsca w samym centrum kultury (...), w jedną z wielu rozrywek, jaką ludzie wymyślili aby dobrze spędzać czas (...)”⁹⁰.

Feyerabend przekonany był, że udało mu się odnaleźć nadrzędny cel kultury, cel wszelkiej działalności intelektualnej, jej najwyższą wartość. Realizację owego celu wspomagać powinny wszystkie instytucje współczesnego społeczeństwa. Tym celem miało być szczęście⁹¹ i nieskrępowany rozwój jednostki ludzkiej⁹². Ten nadrzędny cel nie tylko nie wykluczał realizacji innych, partykularnych celów, jakie stawiają sobie poszczególne dziedziny kultury⁹³, ale i do realizacji takich celów – o ile nie kolidowały one z celem nadrzędnym – zachęcał. Realizacja tego nadrzędnego celu stwarzała – w przekonaniu amerykańskiego filozofa – warunki do nieskrępowanej wolności teoretyzowania, wyzwalała ducha krytycyzmu, dzięki któremu rozwija się nauka. Partykularny cel nauki, poszukiwanie prawdy, jeśli nie jest łączony z tendencjami fundamentalistycznymi, z takim celem nadrzędnym nie koliduje⁹⁴.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 404.

⁸⁸ Zob. idem, *Knowledge Without Foundations ...*, s. 77.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 71. Zob. też idem, *On the Improvement ...*, s. 403.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 412.

⁹¹ Zob. idem, *Science, Freedom ...*, s. 130.

⁹² Zob. *ibidem*, s. 135.

⁹³ Partykularnymi celami, jakie wyznaczał on filozofii, były: reunifikacja nauki i sztuki oraz przeciwdziałanie wszelkim postaciom dogmatycznego myślenia. Zob. idem, *On the Improvement ...*, s. 387–390, 402–405, 414; idem, *Science, Freedom ...*, s. 128 i n., 134.

⁹⁴ Zob. idem, *Ku pocieszeniu ...*, s. 215.

6. Uwagi końcowe

Przytaczany przed chwilą fragment *On the Improvement...* brzmi bardzo anarchistycznie. Nie należy jednak zapominać, że Feyerabend w umiarkowanym okresie swojej twórczości obstawał przy przekonaniach, że istnieją obiektywne kryteria wyboru między niewspółmiernymi teoriami⁹⁵, a co za tym idzie, że istnieje charakterystyczna dla nauki racjonalność postępowania⁹⁶, choć – co podkreślałem – występując w imię proliferacji, podważył już wyróżniony status nauki we współczesnej kulturze.

Podważenie tego właśnie przekonania pozwoliło mu na propagowanie, w następnym okresie jego twórczości, innego przekonania, zgodnie z którym cel nauki nie różni się od celów pozanaukowych form ludzkiej działalności, ponieważ sama nauka nie różni się od tych form⁹⁷.

[znaków 44 487]

Статья касается малоизвестной темы в творчестве Поля К. Фейерабенда: – попытки адаптироваться Ленинский принцип партийности для нужд философии науки. Этот принцип и, метод разнообразного представления, автор использует для подтверждения принципа пролиферации американского философа.

ключевые слова: Фейерабэнд, Ленин, принцип пролиферации, принцип партийности, принцип предвзятости, метод разнообразного представления

⁹⁵ Procedury te przedstawił Feyerabend w swoich tekstach *Problems of Empiricism ...*, s. 214–217 i w *Reply to Criticism ...*, s. 115–117. Spotkały się one z poważną krytyką. Zob. np. D. Shapere, *Meaning and Scientific Change* [w:] R.G. Colodny (ed.), *Mind and Cosmos: Explorations in the Philosophy of Science*, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh 1966, s. 58–61 [41–85]; R.E. Butts, *Feyerabend and the Pragmatic Theory of Observation*, „Philosophy of Science” 1966, vol. 33, nr 4, s. 392 [383–394]; T.E. Hansen, *Confrontation and Objectivity*, „Danish Yearbook of Philosophy” 1972, vol. 7, s. 24–34 [13–71]; B. Townsend, *Feyerabend’s Pragmatic Theory of Observation and the Comparability of Alternatives Theories*, „PSA: Proceedings of the Biennial Meeting of the Philosophy of Science Association” 1970, s. 206 i n. [202–211]; C.R. Kordig, *The Justification of Scientific Change*, D. Reidel Publishing Company, Dordrecht-Holland 1971, s. 55–57; R. Farrell, *Feyerabend and Scientific Values: Tightrope-walking Rationality*, „Boston Studies in the Philosophy of Science” 2003, vol. 235, s. 96 i n.; K. Jodkowski, *Filozofia nauki Paula K. Feyerabenda ...*, s. 71–73; idem, *Problem wyboru spośród niewspółmiernych teorii (analiza stanowiska P.K. Feyerabenda z tzw. okresu umiarkowanego)*, „Studia Filozoficzne” 1984, nr 1 (218), s. 113–120 [109–120]; idem, *Teza o niewspółmierności w ujęciu Kuhna i Feyerabenda*, „Realizm, Racjonalność, Relatywizm” 1984, t. 1, s. 50–58; idem, *Od krytycznego racjonalizmu ...*, s. 144 i n.; idem, *Wybór teorii według Feyerabenda ...*, s. 133–136.

⁹⁶ Zob. P.K. Feyerabend, *Problems of Empiricism ...*, s. 217.

⁹⁷ Zob. w tej sprawie np. treść rozdziału 18 *Against Method* 1975 (s. 295–309).

The paper concerns little-known aspect of Paul K. Feyerabend's intellectual activity, namely, the attempt to adopt the Lenin's principle of partisanship in the philosophy of science. The partisanship principle together with Feyerabend's method of multiple representation were conceived as means to strengthen principle of proliferation.

keywords: Feyerabend, Lenin, principle of proliferation, principle of partisanship, method of multiple representation